

Tradycyjnie, w strojach

Data publikacji: 11.06.2014 7:30

Już po raz dziewiąty nad Olzą odbył się Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego. Właściwie były to dni, gdyż imprezy w ramach Dni Tradycji i Stroju Regionalnego odbywały się zarówno w sobotę, 7 czerwca, jak i dzień później, w niedzielę.

Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego organizowany jest przez Koło Nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej wspólnie z Miejscowymi Kołami obwodu czeskokocieszyńskiego i Zarządem Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. Personalnie najbardziej zaangażowani w przedsięwzięcie są Józef Swakoń, prezes Koła nr 6 MZC i Małgorzata Rakowska, prezes MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum.

W sobotę miłośnicy stroju regionalnego i naszej tradycji skupili się w Domu Narodowym w Cieszynie, gdzie widzowie obejrzeli koncert słowno-muzyczny „Miodula łód Kozubowej”. Scenariusz przygotował poeta i dziennikarz Kazimierz Kaszper, a program został tak ułożony, by podać maksimum wiedzy o istniejącej od wieków na terenie dzisiejszego Zaolzia kulturze polskiej w interesującej artystycznej oprawie. W programie znalazły się wiersze pisarzy zaolziańskich: Pawła Kubisza, Władysława Młynka, Anieli Kupiec, Henryka Jasiczka, Władysława Sikory, Wilhelma Przeczka, Jana Pyszki, Adama Wawrosza i Renaty Putzlacher, które czytali Barbara Szotek-Stonawski i Karol Suszka z Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie.

- Jako przybysz, któremu dane jest już dłuższą chwilę przyglądać się tej kulturze, mogę dołączyć się tylko do słów, które tu przed chwilą padły. Że jest to przykład, niezwykle siła dla wszystkich, jak można czerpać z tej kultury, w której jest wielkie bogactwo. Dzisiaj pokłoniliśmy się, słuchając tego pięknego koncertu, wszystkim, którzy stworzyli to ogromne dziedzictwo – mówiła Anna Olszewska, konsul generalna RP w Ostrawie.

Przedstawienie w cieszyńskim Domu Narodowym obejrzeli zarówno mieszkańcy polskiej, jak i czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. **- Sobotni program w Domu Narodowym był wspaniałym kompendium wiedzy o Zaolziu, z którego mieszkańiec polskiej strony Śląska Cieszyńskiego dowie się nieco o lewobrzeżnej części regionu, Zaolziakowi zaś przypomniało się mnóstwo postaci, które zna osobiście** – stwierdziła Małgorzata Rakowska szefująca Miejscowemu Kołu PZKO Czeski Cieszyn Centrum.

W niedzielę natomiast mnóstwo atrakcji przygotowano na czeskokocieszyńskim Rynku. Przede wszystkim prawdziwą ucztą dla ucha i oka miłośników folkloru były występy zespołów regionalnych. Na scenie zobaczyć można było kolejno dzieci z polskich przedszkoli w Czeskim Cieszynie Sibicy i Rozwoju z widowiskiem „Na pastwisku”, zespoły Górole z MK PZKO Mosty koło Jabłonkowa, Ondraszki z PSP Trzyniec 1, Zespół Pieśni i Tańca Suszanie MK PZKO Sucha Górna, Chórek MK PZKO Sucha Górna, reprezentacyjny zespół ZG PZKO „Olza” i czeskokocieszyński „Slezan”. Na koniec ukazując kulturę spoza regionu wystąpił zespół „Pszczyna”. Wysłuchać można było także Agnieszki Kozłowskiej z SP w Czeskim Cieszynie - jednej z laureatek współorganizowanego przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka” w Ustroniu, Górnośląski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Katowicach i Sekcję Ludoznawczą PZKO Konkursu Gwar Śląska Cieszyńskiego „Po naszymu po obu stronach Olzy”.

Oprócz duchowej uczytły posilić się można było na straganach z regionalnym jadem, a swe stoiska wokół rynku rozłożyli rzemieślnicy prezentujący wyroby rękodzielnicze takie jak koronki, filigran cieszyński, kyrpce, a także rękodzieło czerpiące z motywów naszej kultury ludowej.

Podczas imprezy uroczyście wręczono dyplomy i nagrody laureatom konkursu plastycznego "Przysłowia i powiedzenia Śląska Cieszyńskiego". Konferansjerkę prowadziła Wiesława Branna, etnograf, członek MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum oraz Sekcji Ludoznawczej PZKO, która przedstawiała kolejne występujące zespoły, a nad całością czuwali Małgorzata Rakowska z MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum i Józef Swakoń z Koła nr 6 MZC.

- Bardzo się cieszymy z gościnności władz miasta Czeskiego Cieszyna – mówił otwierając Dzień Tradycji i Stroju

Regionalnego w niedzielę na czeskocieszyńskim Rynku Józef Swakoń zapowiadając, że goście będą mogli się posilić nie tylko tradycją Śląska Cieszyńskiego w formie występów na scenie, ale także bogatym repertuarem tradycyjnych dań, które różne środowiska, głównie Miejscowe Koła PZKO, przygotowały w otaczających Rynek stoiskach tymczasowych.

- Po naszej stronie impreza finansowana jest głównie przez osoby prywatne (25 % wkładu miejskiego, 75 % wkładu osób prywatnych). Miasto włącza się jednym grantem, na który musimy napisać projekt, co wymaga ogromnej ilości czasu i wysiłku. Marzyła by się nam stała pozycja w budżecie miasta na wsparcie imprezy, która pokazuje kulturę, tradycję Śląska Cieszyńskiego tak, jak robi to miasto czeski Cieszyn – żeby miasto, tak, jak robi to Czeski Cieszyn, zafundowało nam podium na Rynku, udostępniło ławki, stragany, bo jest to impreza na terenie miasta, którą miasto może się szczycić – powiedział naszemu portalowi po zakończeniu imprezy Józef Swakoń ciesząc się, że kolejną edycję wymyślonej przez niego imprezy można uznać za udaną.

(indi)

